

Złoty pierścionek

*Chodził kiedyś kataryniarz,
Nosił na plecach słowików chór
I papugę ze złotym dziobem,
I pierścionków sznur.*

*Nad warszawską szarą Wisłą
Za jeden grosik, za dwa lub trzy
"Modry Dunaj" w takt walca płynął
I papuga ciągnęła mi...*

*Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście,
Z niebieskim oczkiem, z błękitnym niebem, na szczęście.
Złoty pierścionek kataryniarza jedyny,
Na moje szczęście, na szczęście każdej dziewczyny.*

*Złoty pierścionek kataryniarza jedyny,
Na moje szczęście, na szczęście każdej dziewczyny.*

*Dzisiaj tamten kataryniarz
Nosi na plecach już skrzynię lat
I we włosach pierścionki srebrne,
Które zwija wiatr.*

*Odleciała już papuga
I mój pierścionek już dawno znikł,
Więc powiedzcie, gdzie mam go szukać,
Kto go jeszcze odnajdzie mi?...*

*Złoty pierścionek, złoty pierścionek na szczęście,
Z niebieskim oczkiem, z błękitnym niebem, na szczęście.
Złoty pierścionek kataryniarza jedyny,
Na moje szczęście, na szczęście każdej dziewczyny.*

*Złoty pierścionek, taki miedziany, dziecinny,
Za ten pierścionek oddałabym dziś sto innych.*